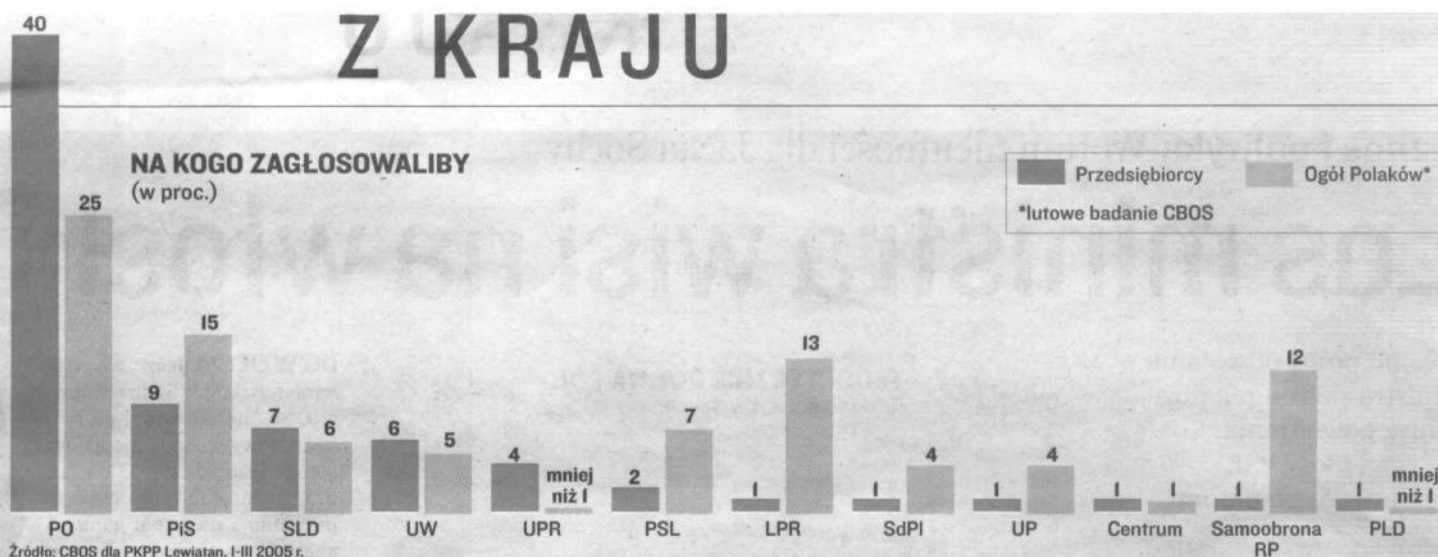


## Z KRAJU



Biznes i polityka CBOS zbadało preferencje wyborcze przedsiębiorców

# Zagłosują na PO, choć wierzą w egalitaryzm

Platforma, potem długo, długo nic. Tak głosowaliby w wyborach przedsiębiorcy, którzy wcale nie są skrajnymi liberałami.

Gdyby w wyborach parlamentarnych wzięli udział tylko przedsiębiorcy, zdecydowanie wygrałaby Platforma Obywatelska (PO) z 40-proc. poparciem. Frekwencja zaś mogłaby wynieść nawet 70 proc. — wynika z badań Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS), przeprowadzonych na zlecenie Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych Lewiatan.

### Platforma się podoba

Po PO długo nikogo nie widać. Poparcie żadnego z jej konkurentów nie przekroczyło 10 proc. (patrz wykres).

— Jednak blisko jedna czwarta przedsiębiorców ma trudności z określeniem partii, na którą chcieliby oddać głosy. Co piąty deklaruje, że na pewno nie weźmie udziału w wyborach — zauważa Janusz Durnik, zastępca dyrektora CBOS.

Z badań wynika, że do uczestniczenia w wyborach mogłoby ich przekonać pojawienie się nowego, kompetentnego i uczciwego polityka (deklaruje to 58 proc. przedsiębiorców, nie planujących udziału w wyborach).

— Jednak większość biznesmenów uważa, że tworzenie nowej partii politycznej jest dziś w Polsce niepotrzebne. Ich zdaniem,

### O CZYM POWINNI PAMIĘTAĆ POLITYCY

Jakiego programu przedsiębiorcy oczekują od partii politycznych

Walka z korupcją	55 proc.
Zmniejszenie podatków dla przedsiębiorców	54 proc.
Zmniejszenie wydatków państwa i ograniczenie deficytu	49 proc.
Ograniczenie biurokracji	42 proc.
Poprawa bezpieczeństwa obywateli	26 proc.
Zwiększenie pomocy socjalnej dla najbiedniejszych	25 proc.
Zmniejszenie PIT	24 proc.
Obrona interesu narodowego w UE	21 proc.
Zwiększenie wydatków na szkolnictwo i edukację	19 proc.
Zagwarantowanie każdemu obywatelowi minimum socjalnego	17 proc.
Wprowadzenie opłat za niektóre usługi medyczne	7 proc.
Ograniczenie zasiłków dla bezrobotnych	5 proc.
Liberalizacja prawa do przerywania ciąży	4 proc.
Zwiększenie roli kobiet w życiu publicznym	3 proc.
Trudno powiedzieć	9 proc.

I-III 2005 r., Centrum Badania Opinii Społecznej dla PKPP Lewiatan

powinno się raczej poprawić funkcjonowanie już istniejących — zauważa Lena Kolarska-Bobińska, prezes Instytutu Spraw Publicznych (ISP).

Takiego zdania jest 52 proc. przedsiębiorców, czyli o 5 pkt proc. mniej niż ogół społeczeństwa. Jednak prawie jedna trzecia przedstawicieli firm chce powstania nowych partii, gdyż uważają, że obecnie funkcjonujące się nie sprawdziły.

— Są to na ogół te osoby, które deklarują, że nie będą głosować. Opowiadają się jednak za tym, by nowe ugrupowania tworzyli ludzie dotąd nie uwikłani w politykę — dodaje prezes ISP.

Największym zaufaniem wśród osób publicznych przedsiębiorcy darzą Zbigniewa Religę i Donalda Tuska (wskazało na nich 61 proc. badanych), Jana Rokitę (56 proc.)

oraz Leszka Balcerowicza, Marka Borowskiego i Tomasza Lisa (po 48 proc.).

— Przedsiębiorcy z dużo większą rezerwą traktują polityków populistycznych — dodaje Janusz Durnik.

Największą nieufność budzi Andrzej Lepper (73 proc.), Józef Oleksy (62 proc.) i Roman Giertych (60 proc.). Zaraz za nimi plasuje się Jan Kulczyk (56 proc.).

### Ludzka twarz biznesu

Okazuje się, że poglądy polskich biznesmenów wcale nie odbiegają bardzo istotnie od poglądów panujących w całym społeczeństwie.

— Są dość egalitarne. Twierdzenie, że przedsiębiorcy to emanacja kapitału i liberalizmu nie do końca jest prawdziwe — twierdzi Lena Kolarska-Bobińska.

Okazuje się, że większość badanych (63 proc.) uważa, iż państwo powinno zapewnić obywatelom wysoki poziom świadczeń społecznych, jak opieka zdrowotna czy szkolnictwo. Większość przedsiębiorców uważa też, że oprócz funkcji opiekuńczych państwo powinno być aktywnym uczestnikiem i regulatorem rynku, a prywatyzacja powinna przebiegać powoli i obejmować tylko niektóre przedsiębiorstwa państwowe.

Według prezes ISP, różnice w poglądach społeczeństwa i przedsiębiorców dotyczą głównie bezrobocia (47 proc. przedsiębiorców uważa, że niewielkie byłoby pozytywne dla gospodarki, podczas gdy w odczuciu społecznym bezrobocie zawsze jest czymś złym i należy z nim walczyć).

Badanie dotyczące preferencji politycznych przedsiębiorców przeprowadzono między 27 stycznia a 7 marca wśród 1100 właścicieli, menedżerów i kierowników firm zatrudniających od 2 do 249 pracowników. Opinie w nim zawarte nie mogły być zatem w żaden sposób związane z chorobą i śmiercią papieża Jana Pawła II i falą ogólnopolskiej refleksji, która po nich nastąpiła.

— Nie spotkałem się wcześniej z tak reprezentatywnymi badaniami dotyczącymi małych i średnich przedsiębiorców. Są one w pewnym sensie pionierskie i przedstawiają prawdziwą twarz polskiego biznesu — uważa Janusz Durnik.

Bartosz Krzyżaniak

b.krzyzaniak@pb.pl (22) 334-22-93